

BIAŁORUSKIE KGB PLANOWAŁO ZAMACHY NA OPOZYCYJONISTÓW ZA GRANICĄ?

Brukselski portal EUobserver opublikował w poniedziałek nagranie byłego szefa białoruskiego KGB, z którego wynika, że służba ta planowała zamachy na opozycjonistów, w tym na niezależnego dziennikarza Pawła Szeremeta, który zginął w Kijowie w 2016 r.

24-minutowe nagranie audio pochodzi z 11 kwietnia 2012 r. i ma przedstawiać briefing ówczesnego szefa KGB Wadzima Zajcaua dla funkcjonariuszy elitarnej jednostki ALFA. Nagranie zostało przekazane portalowi przez Ihara Makara, byłego funkcjonariusza oddziałów antyterrorystycznych MSW Ałmaz, a obecnie opozycjonistę. Autentyczność nagrania nie została potwierdzona przez ośrodki naukowe, jednak zapytany przez portal oficer NATO, który miał kontakty z Zajcauem, potwierdził, że nagrana osoba brzmiała jak białoruski dowódca.

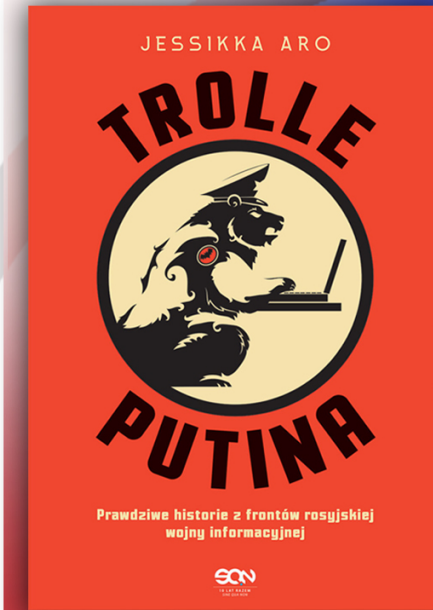
Zajcau miał mówić o zamachach na życie trzech wrogów reżimu prezydenta Alaksandra Łukaszenki żyjących w Niemczech - byłego dyrektora MSW Aleha Ałkajewa, byłego pułkownika specnazu Władimira Baradacza i byłego urzędnika MSW badającego korupcję Wiaczasłaua Dudkina. Zamachy nigdy nie doszły do skutku.

Ówczesny szef KGB miał powiedzieć podwładnym, że Łukaszenka przeznaczył na operację ponad 1,5 mln dolarów i "chce widzieć wyniki". Jednocześnie podkreślił, że konieczne jest zatarcie śladów, by "nikt nawet nie pomyślał o KGB". Jednym z pomysłów Zajcaua na przeprowadzenie zamachu miało być potajemne uszkodzenie samochodów opozycjonistów.

Czytaj też: [Rosja: dysydenci na liście "zagranicznych agentów"](#)

Jednocześnie Zajcau miał zwrócić uwagę na konieczność "zajęcia się" pracującym w Kijowie białoruskim dziennikarzem Pawłem Szeremetem. Makar przekazał EUobserver raport z obserwacji dziennikarza przez białoruskie służby. Szeremet zginął w Kijowie w 2016 r. w wyniku eksplozji bomby podłożonej w jego samochodzie. W 2019 r. w związku ze sprawą zatrzymano pięciu ukraińskich weteranów wojny w Donbasie, jednak ich proces jeszcze się nie zaczął.

Nagranie zostało opublikowane również na stronie "Białoruskiego Trybunału Ludowego", projektu Makara i Ałkajewa, mającego ujawnić zbrodnie służb reżimu Łukaszenki. Cytowani przez EUobserver Ałkajew i Makar powiedzieli, że obawiają się o własne życie. Były opozycyjny kandydat na prezydenta Waler Capkała stwierdził z kolei, że czuje się bezpiecznie.



Reporterskie śledztwo o współczesnych metodach prowadzenia wojny informacyjnej

Sklep.Defence **24**

Reklama